



# GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 75 — Rok I.

Wrocław sobota/niedziela 30/31 marca 1946 roku.

Cena 2 złote

„Jedno z najstarszych miast polskich, stanowiące naszą bramę wyjściową na Bałtyk, nasz prastary **Gdańsk**, po 150 latach oderwania się od macierzy **wraca znowu do Polski!**”

Wraz z powrotem Gdańska i Pomorza do Polski **stajemy znów na prastarym Wybrzeżu Bałtyckim**, aby przywrócić Ojczyźnie naszą łączność szlakami morskimi z dalekim światem.

Jest to chwila niezwykle radosna i doniosła dla całego narodu polskiego.

Nad morzem **załopocą znów flagi polskiej floty morskiej**, którą naród wskrzesi swym ofiarnym, gorącym trudem, nie szczędząc sił, aby ten cel urzeczywistnić i przyspieszyć. Niechaj napełnią się bez zwłoki młodzieżą polską szkoły morskie.

**Żołnierz marynarz stanął już twarzą stopą nad Bałtykiem i nie da się zepchnąć ze swego posturunku wrażeń przemocy niemieckiej!**

(Z przemówienia Prezydenta Bieruta, 1945 r.)

## Sztandary, polskie sztandary...

Żałowały rok temu w podmuchu morskiego wiatru, polskiego, bałtyckiego wiatru sztandary polskie nad Gdańskiem.

Prastara Wisła, płynąca poprzez odwieczne polskie ziemie, przez szereg wieków spoglądała na czerni krzyża krzyżackiego, na czerni orła pruskiego i swastyki hitlerowskiej zbroczone czerwienią krwi polskiej.

Nagle, wśród odgłosu rozrywających się pocisków, wśród świstu kul, dymu i pożaru, ruin i zgłiszcz, ujrzała nad ratuszem swego ukochanego miasta białoczerwony sztandar Rzeczypospolitej Polskiej, widomy znak tego, że Orzeł Biały, znak Piastów i Jagiellonów, posiadał w swe władanie port polski i stanął na wybrzeżu Bałtyku. Od tego czasu wiślane wody, polskie wody wartkim potokiem będą wpadały w ramiona polskiego morza.

W Gdańsku zatknięto narodowy sztandar Rzeczypospolitej Polskiej...

Ten sam sztandar, który powiewał dumnie nad głowami wojów polskich na Psim Polu, nad głowami rycerzy polskich pod Płowcami i Grunwaldem, ten sam sztandar, który prowadził husarię polską pod Chocim i Wiedem, został zatknięty dnia 30 marca 1945 roku na ratuszu Gdańskim.

Słońce wolności weszło nad wypalonymi murami prastarego, polskiego miasta, by pobudzić do życia umarłe, by zapalić czynem pracy — żywe...

Została zerwana z szyi Rzeczypospolitej pętla zarzucona przez germańską nienawiść. Rzeczypospolita odetchnęła szeroko swobodną, wyzwoloną pierś.

Rok temu, w okresie rodzenia się nowego bytu państwowego, kiedy przycięci byliśmy dziejowymi wypadkami wojennymi, kiedy oszałamiające wiadomości o wielkich powodzeniach i zwycięstwach docierały do nas prawie co godzinę odurzając nas swą wagą i ogromem historycznymi, może nie potrafiłmy jeszcze rzeczowo osądzić doniosłość wydarzeń, których rocznicę dziś przeżywamy.

Obecnie jednak po upływie roku, po upływie długiego okresu żmudnej, codziennej budowy naszego państwa, każdy z nas już dobrze zdaje sobie sprawę z wartości tych faktów.

Nie tylko Gdynia, wysiłek i owoc trudu całego narodu, ale i Gdańsk, prastary Gdańsk wrócił do macierzy, a okręty nasze pod banderą polską

od Gdańska poprzez Gdynię, Kolo-brzeg aż po Szczecin wzdłuż wybrzeży morza Bałtyckiego na długiej 500 kilometrowej przestrzeni salutują sztandarom Rzeczypospolitej.

Do portów naszych zawijają statki obcych narodów i spoglądają na las rąk roboczych, odbudowujących życie narodu polskiego. Z każdym dniem przybywa na wybrzeże coraz większa ilość żywołu polskiego i w miłośne władanie obejmuje prastare polskie ziemie. Dymią kominów fabryk, wżera się głęboko polski pług w polską ziemię, warkoczą maszyny w wielkich halach fabrycznych, dymią parowozy długich pociągów przewożących i rozwożących towary.

Szeroko otworzyliśmy swe okno na świat. Ciekawie przez nie zaglądamy narody i wpadają w zachwyt widząc tę codzienną w tak trudnych warunkach wykonywaną pracę ludu polskiego.

Swoi wrócili na swoje i już tu staną. Zostaną, bo tak przysięgli, zostaną bo ukochali tę ziemię nade wszystko, zostaną bo wiedzą, że ta ziemia to przyszłość potężna, bogata, o której ojciec i dziady nasze marzyły.

Ale tak jak rok temu powiedzieliśmy sobie, że bardziej niż kiedykolwiek trzeba nam zgodnego wysiłku całego narodu, że żadne różnice nie mogą nas dzielić ze sobą i przeszkadzać nam w pracy, tak i dziś musimy powtórzyć to samo.

Nie nastał jeszcze koniec pracy, nie nadeszły chwile dożynek. Praca trwa i walczyć jeszcze będzie długo. Ażeby była ukoronowana wynikiem, do którego zdążamy, musimy zacisnąć zęby, zewrzeć się i zgodnie budować, budować i budować.

Nie wolno nam zwracać uwagi na niewygody i trudy, na różnice dzielące nas ze sobą. Ten zbędny balast musimy od siebie stanowczo odrzucić.

Plonu starczy dla wszystkich i zostanie on podzielony w miarę włożonego wysiłku i nakładu rąk oraz mózgów.

W zwartym szeregu wewnętrznego spokoju, spleceni uściskiem przy-mierza i przyjaźni z innymi narodem, pomni na ofiarną krew żołnierza polskiego i radzieckiego, którzy ofiarnie nią zrosili pierwsze zęby naszego gmachu państwowego, rozpoczynamy na polskim wybrzeżu drugi rok pracy. Pracy uczciwej i rzetelnej. Pracy takiej na jaką stać nas — spadkobierców Piasta.

...Bo w Gdańsku zatknięto sztandar Rzeczypospolitej... **A. Turczynowicz**

## Udział w tym dziele jest sprawą honoru

### Powołanie Naczelnego Komitetu Pożyczki Odbudowy

WARSZAWA, 29. 3. Dnia 28 marca br. odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego Premiovej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 roku.

Zebranie zagał min. Skarbu ob. Konstancy Dąbrowski witając na wstępie Prezydenta KRN ob. Bieruta, premiera Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawskiego, przedstawicieli rządu, reprezentantów sześciu partii politycznych oraz wszystkich zebranych gości.

Następnie minister Dąbrowski wygłosił inauguracyjne przemówienie, w którym przedstawił motywy jakie skłoniły rząd do rozpisania pożyczki wewnętrznej w obecnym okresie oraz cele, na które pożyczka będzie użyta.

Skolei wygłosił przemówienie ob. Bierut.

Obywatele! Odrodzone z sześciolatniej niewoli państwo polskie zwraca się dziś do Was poraz pierwszy o pomoc pieniężną dla rozpoczętego wielkiego dzieła odbudowy z gruzów naszego kraju, naszej stolicy, naszych zniszczonych przez dzikiego wroga wsi i miast, naszego 500 km. wybrzeża morskiego, naszych portów polskich, których teraz mamy dużo, naszych fabryk, hut, kopalń, i warsztatów, które uszkodziła lub zrujnowała wojna, naszych dróg, szos, kolei, mostów, linii żeglugowych i lotniczych,

naszych szkół, uniwersytetów i uczelni, których potrzebuje młodzież polska, naszych zabytków kulturalnych i naszych ośrodków pracy, wiedzy, spoczynku i współżycia kulturalnego, których potrzebuje cały naród.

Te wielkie zadania, to potężne dzieło odbudowy Polski włożyła na barki naszemu pokoleniu historia i musimy sprostać temu zadaniu. Jest to zadanie olbrzymie, trudne, niemal ponad siły, ale równocześnie najbardziej zaszczytne, twórcze i radosne.

Odbudowujemy przecież umiłowaną przez nas najgoręcej Ojczyznę naszą i chcemy ją przywrócić do życia — piękniejszą, bogatszą i szczęśliwszą.

Poraz pierwszy w dziejach naszego narodu podjęliśmy radosne dzieło zbliżenia i zjednoczenia naszej Ojczyzny, z jej wszystkimi dziećmi, uczynienia jej Ojczyzną całego ludu pracującego, a więc dzieło demokracji. W tych warunkach nie potrzeba wielu słów, aby każdy z nas zrozumiał, że w tym dziele odbudowy nikogo z nas nie powinno zbraknąć.

Każdy, komu Rzeczypospolita jest droga, nie jest wyrodkiem, kto kocha szczyt Polski, stanie wraz z nami do dzieła jej odbudowy.

Obywatele! Pożyczka Odbudowy Kraju jest jednym z warunków pomyslności tego historycznego dzieła.

Wszyscy jak jeden mąż przyjmij-

my w niej udział w miarę naszych sił i możliwości.

Udział w tym dziele jest sprawą honoru i sprawą obowiązku wobec ojczyzny!

Po ukonstytuowaniu Naczelnego Komitetu, prezesem którego został Karol Popiel (prezes Str. Pracy), zabrał głos Prezes Popiel, a następnie sprawę ustalenia minimalnych norm subskrypcyjnych dla poszczególnych grup i warstw społecznych zreferował Komisarz Generalny Pożyczki ob. Kosiński.

Po wyczerpaniu porządku dziennego Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bierut podpisał na przedpłatę pożyczki kwotę 30 tysięcy złotych, zaś premier Osóbka-Morawski w wysokości 25 tysięcy złotych.

### Nadzwyczajne posiedzenie rządu angielskiego

LONDYN, 29. 3. W związku z wiadomościami nadeszłymi z Waszyngtonu o opuszczeniu sali obrad Rady Bezpieczeństwa przez delegację radziecką, zostało zwołane w Londynie nadzwyczajne posiedzenie gabinetu.

Rząd Wielkiej Brytanii omówi wobec powagi sytuacji szereg doniosłych zagadnień.

„Nad starym ratuszem gdańskim powiewa znów białoczerwony sztandar, zatknięty ręką żołnierza odrodzonego Wojska Polskiego.

Wyzwolenie Gdańska to symbol i ukoronowanie wyzwolenia całego Pomorza, zdobycia dla Polski szerokiego, około 500 kilometrowego wybrzeża morskiego.

**Na zawsze wrócił na Westerplatte** mściciel jej bohaterskich obrońców z 1939 roku — **żołnierz nowej, demokratycznej Polski**“.

(Z rozkazu Marszałka Żymierskiego, 1945 r.)

## Z.S.R.R. weźmie udział w pracach Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 29. 3. Rzecznik ambasady radzieckiej w Waszyngtonie podał do wiadomości, że Zw. Radziecki będzie nadal uczestniczył we wszystkich konferencjach ONZ oraz w posiedzeniach Rady Bezpieczeństwa, na

których nie będzie omawiana sprawa perska.

NOWY JORK, 29. 3. W kołach politycznych utrzymują, że ambasador Gromyko otrzymał od sekretarza ONZ Trygve Lie pisemne zawiadomienie,

ż na dzisiejszym posiedzeniu dyskusja nad sprawą perską nie będzie kontynuowana.

Przypuszcza się więc, że ambasador Gromyko weźmie udział w dzisiejszych obradach.

## Protest przeciwko niepodległości

LONDYN, 29. 3. Agencja Reutera donosi, iż z powodu podpisania w Londynie traktatu między Wielką Brytanią a Transjordanią o uznaniu niepodległości tej ostatniej, żydowskie organizacje sjonistyczne zamierzają wystosować sprzeciw do ONZ lub też wnieść skargę do Trybunału Międzynarodowego.

## Herbert Hoover w Warszawie

WARSZAWA, 29. 3. Dnia 27 marca o godzinie 13-ej do Warszawy przybył Herbert Clark Hoover, były prezydent Stanów Zjednoczonych, znany polityk i działacz społeczny.

Herbert Hoover urodził się w roku 1874 i ukończył studia jako inżynier górnik. W czasie wyniszczenia po pierwszej wojnie światowej organizował aparat aprowizacyjny państw i uzyskał wówczas miano dobroczyńcy cierpiącej ludzkości. W roku 1929 został wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Obecnie Herbert Hoover bawi w Europie jako przedstawiciel UNRRA, zaopatrzonego w specjalne pełnomocnictwa.

Cała Polska wita Dostojnego Gościa gorącym sercem.

WARSZAWA, 29. 3. W dniu dzisiejszym Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut przyjął na audiencji Prezydenta Hoovera.

Prezydent Hoover powitany na stopniach Belwederu przez Dyrektora Protokołu, Dyplomatycznego i Dyrektora Kancelarii Cywilnej Prezydenta KRN, został wprowadzony do sali pompejańskiej, gdzie oczekiwał go Prezydent Bierut i minister Spraw Zagranicznych Rzymowski.

Prezydent Hoover przybył w towarzystwie p. Gibsona i ambasadora St. Zjednoczonych w Warszawie. Po ukończeniu audiencji prezydent Hoover przedstawił Prezydentowi Bierutowi cały swój sztab polityczny: p. Fitz Geralda, Maurice Pate, Perrin C. Calpin, W. Haalam Tuck i Frank Masona. Po audiencji Prezydent Hoover odjechał do ambasady St. Zjednoczonych.

## Nowe oświadczenie przedstawiciela Polski

NOWY JORK, 29. 3. Delegat Polski na Radę Bezpieczeństwa ambasador Oskar Lange przedstawił na konferencji prasowej stanowisko Polski w sprawie Persji.

„Polska — oświadczył ambasador — jest zainteresowana tylko w utrzymaniu jedynie międzynarodowego porozumienia, do czego delegacja polska starała się przyczynić na posiedzeniach w dniach 27 i 28 bm.

Delegacja polska postawiła wniosek o odroczenie dyskusji w sprawie

perskiej, ponieważ wiadome jest powszechnie, że wojska radzieckie wycofują się z Iranu. Między Związkiem Radzieckim a Persją toczą się rokowania, a na podstawie art. 33 Karty Narodów Zjednoczonych bezpośrednie rokowania między zainteresowanymi stronami mają pierwszeństwo przed działalnością Rady.

Moim zdaniem — zakończył ambasador — rozpatrywanie sprawy irańskiej w obecnej chwili może mieć wpływ na toczące się rokowania“.

## Kontrola energii atomowej

WASZYNGTON, 29. 3. W związku z projektem powołania Komisji Kontroli Energii Atomowej przy ONZ, departament Stanu USA ogłosił sprawozdanie specjalnego komitetu w składzie 5 osób, powołanego przez min. Byrnesa. Sprawozdanie zaleca przekazanie kontroli nad stosowaniem energii atomowej Międzynarodowej Komisji ONZ, nie zaś Międzynarodowej Komisji Wojskowej.

Komisji przysługiwałoby prawo kontroli nad stałą produkcją energii atomowej oraz dysponowanie surowcem. Komisja winna baczyć, aby prace nad użytkowaniem energii atomowej służyły wyłącznie celom pokojowym. W ten sposób Stany Zjedno-

czone straciłyby monopol użytkowania energii atomowej.

Sprawozdanie powyższe przesłał min. Byrnesowi podsekretarz stanu Dean Acheson, podkreślając, iż w ramach projektu będzie można we wszystkich państwach rozszerzyć badania nad energią atomową, która będzie służyła celom pokojowym.

Równocześnie w Stanach Zjedn. utworzono cywilną komisję kontroli użycia energii atomowej. W skład tej komisji weszli m. in.: b. Naczelny Dyrektor UNRRA — Lehman, b. Podsekretarz Stanu — Summer Welles i prof. uniwersytetu w Chicago — Huching.

## Szczegółowy przebieg obrad Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 29. 3. W dniu 27-go marca na wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przewodniczący oświadczył, że podkomisja trzech nie mogła osiągnąć porozumienia wobec czego stawia pod głosowanie trzy wnioski.

Wniosek przedstawiciela Zw. Radzieckiego zawierał propozycję odroczenia dyskusji nad sprawą perską do 10 kwietnia rb.

Przedstawiciel Egiptu wniósł o przesłuchanie delegata Persji w sprawie propozycji radzieckiej.

Australia zaś przedstawiła wniosek przewidujący pisemne oświadczenie delegata perskiego oraz pisemną replikę delegata radzieckiego.

Przed głosowaniem potoczyła się ożywiona dyskusja, w której Byrnes wypowiedział się przeciwko wnioskowi radzieckiemu i australijskiemu. Wyraził on pełne poparcie dla wniosku egipskiego.

Następnie wystąpił ambasador Lange w imieniu Polski z propozycją postawienia pod głosowanie wniosku australijskiego przed wnioskiem egipskim. Stanowisko ambasadora polskiego poparł delegat Australii.

Ambasador Gromyko uzasadnił następnie jeszcze raz swój wniosek o odroczenie dyskusji nad sprawą perską do 10 kwietnia. Zwrócił on uwagę Rady na to, że w Teheranie toczą się rokowania radziecko - irańskie. Ambasador podał do wiadomości, że rokowania te doprowadziły do pozytywnych rezultatów. Mówca podkreślił również, że premier irański złożył oświadczenie w którym między innymi powiedział, że nie ma zastrzeżeń przeciwko odroczeniu dyskusji na Radzie Bezpieczeństwa.

Bezpośrednio przed głosowaniem złożył Gromyko oświadczenie, że nie

jest przygotowany do dyskusji w sprawie perskiej przed 10 kwietnia.

W wyniku głosowania wniosek radziecki został odrzucony. W związku z tym zabrał głos ponownie ambasador Gromyko i oświadczył, że z przyczyn, które podał w poprzednich dyskusjach nie może brać udziału w naradach, poczym wraz z całą delegacją radziecką opuścił salę obrad.

Przewodniczący zarządził później głosowanie nad wnioskiem Egiptu, który został przyjęty większością głosów.

Zgodnie z uchwałą udzielono głosu delegatowi Iranu Husseinowi Ala, który przedstawił sprawę wedle skargi perskiej wniesionej dwa tygodnie temu, poczym odroczone posiedzenie do dnia następnego.

## Interpelacje w Izbie Gmin

LONDYN, 29. 3. Podczas debaty w Izbie Gmin minister Mac Neil udzielił wyjaśnień, że informacje na temat rewizji w lokalu PSL otrzymał od ambasadora brytyjskiego w Warszawie.

Minister dodał jednocześnie, iż W. Brytania nie zgadza się na odroczenie wyborów w Polsce i że w tej sprawie wysłane zostało pismo. Wielka Brytania oczekuje odpowiedzi na pismo w oparciu o uchwały jaltańskie.

W związku z tym zaznaczyć należy, jak podaje Polska Agencja Pras. — że, pomijając sam fakt mieszania się Wielkiej Brytanii do spraw ściśle wewnętrznych Polski, Ministerstwo Spr. Zagranicznych w Warszawie pisma takiego nie otrzymało.

Sprawa odroczenia terminu wyborów w Polsce nie może być porusza-

na z wielu względów. Przede wszystkim dlatego, że termin ten nie został jeszcze wyznaczony. Wprawdzie sprawa wyborów w Grecji i ich terminu była pod opieką Wielkiej Brytanii, niemniej w tym wypadku zaznaczyć należy, że jest to sprawa ściśle wewnętrzna Polski, do której nikt z zewnątrz nie powinien mieć wglądu.

## Zakończenie prac

LONDYN, 29. 3. Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że komisja anglo-amerykańska, powołana do zbadania całokształtu spraw palestyńskich po zakończeniu przesłuchania Arabów i Żydów opuściła Jerozolimę udając się do portu lotniczego.

grantów żydowskich umieszczono w obozie. Załogę statku aresztowano.

## Kryzys w Belgii

BRUKSELA, 29. 3. B. premier belgijski van Acker, któremu powierzono misję tworzenia rządu odbył w dniu wczorajszym rozmowy z przedstawicielami partii komunistycznej i liberalnej.

Polska jako państwo demokratyczne sama dążyć będzie do jak najszybszego przeprowadzenia wyborów, które są wyrazem woli ludu. Argumenty o uchwałach jaltańskich nie mogą tu mieć zastosowania, gdyż Polska nie jest tworem powstałym na konferencji Jaltańskiej.

## Z Rady UNRRA

WASZYNGTON, 29. 3. W czasie obrad Rady UNRRA, odbywających się w Atlantic City, poruszono szereg zagadnień, związanych z sytuacją żywnościową w świecie i zlecono delegatom poszczególnych krajów wpływnięcie na ograniczenie racji żywnościowych.

„Na zegarze dziejowym wybiła dla Polski godzina wielkich rozstrzygnięć. **Rodzi się Polska w prastarych piastowskich granicach**, Polska mająca jasną, wspaniałą perspektywę przed sobą. Nie wolno nam marnować tej wyjątkowej dla nas chwili.

**Dziś**, bardziej niż kiedykolwiek, **trzeba nam zgodnego wysiłku całego Narodu**. Zadne różnice nie mogą nam przesłaniać wielkiego narodowego celu, — ugruntowania wielkości i potęgi Polski i zabezpieczenia jej na zawsze przed niemiecką zaborczością.

(Z przemówienia premiera Osóbki-Morawskiego, 1945 r.)

## Słowo • Piękno • Ekran

### MŁODOŚCI!

Młodości, ruszamy w dalekie podróże,  
przez toń rozkołysaną marzeń, zapału;  
z portu wyprowadzi piorunowa burza,  
za nic nam potężny będzie sztorm i szkwały!

Na dalekich morzach, rozdartych korałem,  
przesyconych wonią podmuchów i jodu,  
zgubimy zwątpienia i wszelką małość,  
pracą nam rozkwitnie nasza jędrna młodość.

Bajka stanie na szlaku... Nie trzeba bajki,  
bo świat ma tyle barwy, taką słoneczność...  
Myśli naszej świeżość stopimy w mozaikę  
przygód, przeżyć, CZYNU—niezmiennych i wiecznych.

Na poszarpanych chmur mglistym widnokręgu,  
ład jakiś nieznan — to nowe odkrycie!...  
Dłoń ster trzyma mocno, myśl dróg gwiazdnych sięga,  
— Gwiazd naszych przewodnich, świecących w ze-

[nicie.

Andrzej Gryf.

### Wiersze dziecięce Szopena

Nie każdy wie, że genialny nasz muzyk Fryderyk Szopen miał duże zdolności nie tylko muzyczne, ale malarzkie i literackie.

Jeżeli chodzi o te ostatnie, to pisał on zarówno po polsku, jak po francusku. Były to przeważnie wiersze okolicznościowe dla rodziny, bądź też znajomych.

Większość z nich, to utwory z okresu dzieciennego, niemniej już na ich podstawie możemy powiedzieć, że

Permettez, to ja wyreczę,  
Bo się nie tak prędko męczę.  
Mais non! lecz jednak puściła,  
choć długo się wadziła.

Gralem niemato, potent tańcowa-  
tem kotyliona i kontredanse. Wtem  
zabrzmiał nasz mazur. Jak się wysunę,

Co to? podnieść się nie mogę?  
Pewnom złamał lewą nogę.  
Co to? Wszyscy pomieszani!  
„To kurcz“! woła jedna pani.  
Przelekła się mama,  
Zawołano papę,  
Jakaś druga dama  
Woła: „na kanapę!“

Zaczął mi nogę smarować, ścisnąć,  
głaiścić, bandażować, aż z bólu zęby

Oj długo leżałem!  
Lecz to już minęło:  
Państwu zaśpiewałem,  
Skąd się to poczęło!  
Żeby nie owa przyczyna,  
To byłbym zdrów chłopczyń!

Naturalnie można się tu doszukać  
nie jednej usterki i niejednego braku.  
Niemniej uderza nas żywość opisu  
wydarzenia, trafność określeń i ha-

Fryderyk Szopen miał znaczne uzdolnienia w tym kierunku.

Poniżej przytaczamy fragmenty jednego z takich okolicznościowych wierszy, przeplatany żywą prozą, a opisujących przyjęcie u pułkownika G.

„...Otwiera się sala, pułkownik G.  
nas przyjmuje, a solenizantka (żona  
pułkownika), okropnie zmęczona gra  
na pantalonie:

zwija mi się prawa noga i ja brzdęk  
o ziemię... Panna mi ucieka!

Wszyscy mnie z ziemi podnoszą  
i na kanapę wynoszą.  
A ktoś tam niemiłosiernie  
Gniecie kolano niezmiernie.  
W mazurku ustali...  
Szkoda, wielka szkoda!  
Doktora szukali,  
przyszedł golibroda!

ścisnąłem. Znieśli mnie ze schodów  
do dorożki i wróciłem do domu:

twość słowa. Trzeba bowiem wziąć  
pod uwagę fakt, że wiersze te pisał  
Fryderyk Szopen mając lat 14. (c).

### Stary poemat o Bałtyku

W dniu dzisiejszym, kiedy z głębi  
wszystkich serc polskich płyną ku od-  
wiecznie naszemu Gdańskowi gorące  
słowa, nie od rzeczy byłoby sięgnąć  
myślą ku przeszłości i przypomnieć  
sobie, co dawniejsza literatura mówiła  
o starym porcie Rzeczypospolitej.

W przeszłości zanikły owe opisy  
Długosza z roku 1443, dające nam  
obraz gonitw wojska polskiego i spotkań  
z bronią w ręku na Wybrzeżu  
polskim. Patyna wieków pokryła  
„pieśń do Bałtyku“, śpiewaną przez  
rycerzy Krzywoustego, kiedy to do-  
tarli do Kołobrzegu

Jednym z obszerniejszych, a bodaj  
że najciekawszych jest odkryty swo-  
jego czasu przez Brücknera poemat  
Marcina Borzymowskiego z XVII w.

Niestety brak nam danych o losach  
tego poematu po straszliwych znisz-  
czeniach pruskiego barbarzyńcy.

Wyżej wspomniany poemat nosił  
tytuł „Morska nawigacja do Lubeka“  
i jest bezwątpienia pierwszym utwo-  
rem w naszej literaturze o charakte-  
rze ściśle marynistycznym. Odnajdu-  
jemy tam opisy podróży, odbytej w  
roku 1651, przy czym jest to opis sa-  
modzielny, nie wzorowany na obcych  
autorach, nacechowany świeżością i  
umiejętnościami poetyckimi.

Po wyjściu z portu „marynarz“  
(tak bowiem autor nazywa kapitana)  
mówi o surowych przepisach obowią-  
zujących na okręcie, i o swoich pra-  
wach:

Jam cesarz — prawi — tu moja ustawa.  
Tu moje wszyscy zachowujcie prawa.  
Jeśli ustawy wszelkie państwa mają,  
Jeśli się prawem swoim wychwalają,  
I szumne morze, co szeroko leje,  
Ma swoje statuta i swe przywileje.

Naprzód się wszyscy Bogu oddawajcie  
wieczór i rano piosneczki śpiewajcie.  
I psalmy święte — a z tego Go chwalmy,  
Że w Jego rękę jak kaczkę pływamy;  
On nas tonących bezpiecznie ratuje,  
On falom, wiatrom całe rozkazuje,  
Djabła tu — proszę — ani wspominajcie,  
Raczej się zaraz od niego żegnajcie!  
Mnie ubroń, Boże, nieszczęścia jakiego!  
Słuchajcie, gdy wam rozkażę do czego!  
Sroższe jest morze niżeli bój krwawy,  
Jednym Mars szczęście — a drugim nieprawy.  
Pod macedońskim nie wszyscy żelazem  
Giną — a w morzu wszyscy toną razem:  
Rzadko kto z sztormów port miły obłapi —  
I to za szczęściem, gdy deskę ułapi.  
Zaczym jeśli się w swym zdrowiu kochacie,  
mnie wszyscy w trwogach ochotnie słuchajcie!

W dalszym ciągu Borzymowski o-  
mawia poszczególne przepisy, doty-  
czące zachowania się i postępowania

będących na okręcie. Przestrzega więc  
„marynarz“ przed wyrządzaniem so-  
bie zniewagi, przyzywania, łajania:

Lubo was różne porodziły matki  
I różnych ojców porośliście dziatki,  
Ale was teraz jedna wozi nawa.  
Zgodę wam morskie nakazują prawa.

Dla nieposłusznych wyznaczono su-  
rowe kary. Brano przy tym pod uwa-  
gę stan majątkowy jadących. Wykra-  
czający musieli płacić wysokie grzy-  
wny, a jeśli nie chciał który: „musiał

ze wstydem nastawować skóry“.

W opisach widzimy dużą żywość i  
barwność. Przytaczamy tu fragment  
z podróży na pełnym morzu.

Okręt leciał zarówno z wiatrami,  
Ścinając wały przed sobą piersiami,  
Tak, iż z nich piany jako sól wstawała,  
A od staby się jak piasek sypała.  
Styrnik rostropny kompasu pilnował,  
Jak ma sterować — w nim się przypatrował.  
...Bosmani zasię i majtkowie mali  
Sznory do rejów przypięte trzymali,  
Dlatego, aby żagłów naciągali,  
A po dobrym je wietrze obracali...  
...Ujechaliśmy, nim zorze zagasło,  
a niebo szarym nocy płaszczem zaszło.  
Ale jako nas zwykł kilkakroć mylić  
Niestateczny wiatr, tak się i tu schylić,  
Kiedys na pokój dał z swemi skrzydłami  
I nocą usnął — nie chodząc za nami.

Ucichł „niestateczny wiatr“, co  
wiele pełnią słonych dali i żeglarze  
musieli czekać na podmuch, by zno-  
wu podjąć podróż ku odległemu jesz-  
cze zawsze polskiemu Gdańskowi.

Andrzej Gryf.

## A działo się to rok temu

Dnia 30 marca 1945 roku wojska  
2-go Białoruskiego frontu oraz Wojska  
Polskie zakończyły ostatecznie  
likwidację gdańskiego ugrupowania  
niemców i szturmem zdobyły  
GDAŃSK — wojenną i morską bazę  
niemiecką na Bałtyku.

W GDAŃSKU ZATKNIĘTO NA-  
RODOWY SZTANDAR RZECZYPO-  
SPOLITEJ POLSKIEJ.

W walkach o Gdańsk Niemcy straci-  
li w jeńcach i zabitych ponad 49  
tysięcy.

Moskwa salutowała bohaterstwu  
wojsku białoruskiemu i polskiemu 24  
salwami z 224 dział. Po podaniu po-  
wyższego komunikatu do wiadomości  
radio Moskwa nadało hymn Rosji  
Radzieckiej i hymn Polski

„Gdańsk — prastary polski port nad Bałtykiem, położony przy ujściu do morza prastarej polskiej rzeki Wisły, powracający dziś znowu do swej macierzy, nigdy już więcej nie zostanie nam wydarty. Taką przysięgę składa naród polski na ruinach hitlerowskiej przemocy.

Taką przysięgę składa Polsce klasa robotnicza i szerokie masy pracujące miast i wsi.

(Z przemówienia wicepremiera W. Gomułki, 1945 r.)

# Kronika

<b>DYŻURY APTEK:</b> Dzisiaj Stary Rynek	<b>Dzisiaj</b> <b>SOBOTA</b> <b>30</b> <b>MARCA</b> Anieli Wdowy	<b>Kalendarzyk słowiański!</b> Częstobora  <b>Słońce:</b> wschód o godzinie 5.18 zachód o godzinie 18.05
---	--	---

## W lusterku

### DZIŚ

Siedział Greiser w Gdańsku, łukł się w korytarzu, aż o swe szatańskie pomysły się sparzył.

Dzisiaj Greisera czeka śmierć na szubienicy; Gdańsk polski od wieków trwa przy tej Ziemi.

Agapit.

**OD REDAKCJI.** Ostatni huragan dokonał straszliwych spustoszeń w całej Polsce. Nasze miasto również poniosło wielkie szkody, a największą z nich jest zerwanie dachu na katedrze.

606 lat mięło 25 marca od tej chwili, w której biskup Maciej Goianczewski dokonał poświęcenia kamienia węgielnego naszej katedry. Ta odwieczna pamiątka kultury naszej obecnie nie posiadająca nakrycia jest narażona na dalsze zniszczenia, które mogą być spowodowane wiosennymi opadami atmosferycznymi.

Każdy dzień zwiłki w naprawie może wyrządzić niepowetowaną krzywdę temu pięknemu zabytkowi historycznemu i religijnemu. Należy niezwłocznie przystąpić do naprawy dachu, na co znów nie pozwalają skromne fundusze. W prawdzie wierzymy głęboko, że tak jak w innych miastach, tak i w naszym mieście przyjdzie w tym dziele z pomocą Rząd Polski, który już wiele świątyń odbudował i odrestaurował. Otrzymanie jednak tej pomocy musi trwać pewien okres czasu a naprawa musi być dokonana niezwłocznie.

Z tej przyczyny na łamach dzisiejszego pisma zamieszczamy pierwszą listę ofiar na cele ratowania katedry.

Apelujemy do ofiarności naszego społeczeństwa, prosimy o jak najdalej idącą ofiarność, która pozwoli na natychmiastowe rozpoczęcie robót.

Ofiary zbiorowe, zarówno jak indywidualne przyjmuje Kustosze Katedry, ks. Infułat Kruszyński, Plac Kopernika 7, albo: Kuria Biskupia w godz. 11-13.

Ofiary mogą być również składane za pośrednictwem redakcji „Gazety Kujawskiej”. **REDAKCJA.**

**Ze Stow. Restauratorów.** Na odbyłym przed kilkoma dniami walnym zebraniu ukonstytuował się nowy zarząd Stow. Restauratorów w składzie następującym:

Prezes ponownie Z. Jarocki, wicep. — Z. Hübner, sekr. — J. Sudrawski, skarbnik — Z. Sadowski, członkowie zarządu — T. Sadowski, M. Marciniak i A. Sadowski.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

E — 12210

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4, Tel. 11-26.

Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU.

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo: Kolegium Redakcyjne.

## ZŁOŻONE OFIARY:

Ratując poważnie zagrożoną naszą piękną świątynię katedralną składają na odbudowę zerwanego dachu: Bezimienni 200 zł., Jan Stasiak 1000 zł., Apolonia Stasiak 500 zł., Michał Stasiak 1000 zł., Antoni Przybysz 500 zł., bezimienni 500 zł., Michał Bojańczyk 300 zł.

Jan Stasiak powołuje do dalszych ofiar następujące osoby: Mariana Śliwińskiego, Piotra Górnika, Władysława Ciorocha, Spółkę Czerniewicką, Karola Bojańczyka.

Michał Stasiak odwołuje się do następujących osób: Karola Majewskiego, Mieczysława Bojańczyka, Stefana Bojańczyka, Eugeniusza

Kowalewicz, Ludwika Pisarskiego, Stanisława Zelachowskiego.

Antoni Przybysz prosi następujące osoby: Gustawa Opica, Franciszka Wapniarskiego, Kazimierza Organiściaka, Józefa Sadowskiego, Marię Aladzierską, Firmę Górskich, Firmę Kielczewskich, Firmę Wachnowskich, Kazimierza Iska, Firmę „Bromirskich i Cieślińskich”, mecenas Jerzego Kozłowskiego, mecen. Eugeniusza Kuligowskiego, Starszego Felwera Orzechowskiego.

Apolonia Stasiak wzywa do ofiary: Wandę Rutkowską, Artura Stasiaka, Wacława Wasiewskiego, Jana Karpińskiego.

## Wytwórnia Pasty do Obuwia i Podłóg

### „GRY-STRZE-WU”

w Włocławku

ul. Cyganek 24. tel. 16-45

produkują pastę PERLA w 5 ciu kolorach, AMIGO czarną oraz podłogową w 4-ch kolorach.

Kupujemy woski, terpentynę i barwniki

## Ubezpieczenie zwierząt hodowlanych i użytkowych na życie

przyjmuje

Reprezentacja Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych

Włocławek, plac Wolności Nr. 16, telefon 15—80

oraz biura inspektoratów powiatowych P. Z. U. W.

## Sprzedaż hurtowa i detaliczna

„TOWIS”

WARSZAWA, Kredytowa 6, tel. 86-422

## OKUCIA BUDOWLANE

Największy wybór dla wsi i miast: zamki, klamki, zawiasy, błotki i t. p. Na życzenie wysyłka za zaliczeniem pocztowym.

## LEKARZ DENTYSTA

**B. JANIŃSKI**

Włocławek, ul. Kościuszki Nr. 7

Leczenie chorób zębów i jamy ustnej, chirurgia

## Zęby sztuczne

ordynuje od 9 — 11 i od 2 — 5

## ZAWIADOMIENIE

Włocławska Powiatowa Rada Łowiecka podaje do wiadomości, że członkowie Polskiego Związku Łowieckiego zapisani w 1945 r. winni do dnia 15 kwietnia 1946 r., składkę za 1946 rok w wysokości zł. 200.— wpłacić:

- 1) na konto nr. 70 — Komunalna Kasa Oszczędności m. Włocławka;
- 2) na ręce skarbnika Ob. Winc. Kaczalskiego, Fabr. Mühsama, ul. Kilińskiego;
- 3) na ręce sekretarza Ob. Zenona Głowackiego, Polskie Zjednoczone Fabryki Fajansu, ul. Kościuszki 14/16.

Według ostatniej uchwały Władz Naczelnych Polskiego Związku Łowieckiego — zezwolenia na posiadanie broni myśliwskiej i kart łowieckich, wydawane będą tylko członkom Polskiego Związku Łowieckiego.

**UWAGA!** Każda pani, której brakuje żywności w spiżarni, niech się zaopatrzy w paszteceniarni „Warszawianka”, na Zapiecku, róg 3-go Maja.

## OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Parafia Rzymsko-Katolicka w Górnym Szpetalu ogłasza przetarg na odbudowę spalonego kościoła.

Oferty na wykonanie robót w zapieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg na odbudowę kościoła” należy składać w Urzędzie Parafialnym — Szpetal Górny — w terminie do dnia 20 kwietnia r. b.

Plany budowy kościoła (celem ewentualnego obejrzenia ich) znajdują się w lożniczówce Szpetal Górny obok mającego się odbudować kościoła.

Oferta powinna wyszczególniać plan wszystkich robót i termin ich wykonania, kosztorys prac, ilość materiału oraz winna zawierać oświadczenie, że warunki przetargu są oferentowi znane i że zgadza się na nie bez zastrzeżeń.

Za parafię rzym. katolicką w Szpetalu Górnym  
Ks. prob. Fr. Mędyka.

## Usuwanie odcisków

Pedicure — Manicure  
3-go Maja 25 m 3.

## WEZWANIE

Wzywa się ponownie tych wszystkich repatriantów, którym przydzielono nieruchomości miejską na terenie miasta Włocławka, a którzy nie jawili się w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym na wezwanie ogłoszone w „Gazecie Kujawskiej” Nr. 50 i 51 z dnia 1 i 2 marca br. do osobistego zgłoszenia się w Powiatowym Oddziale P. U. R. ul. 3-go Maja 11, II piętro, pokój Nr. 1 w sprawie dotyczącej przyznanej nieruchomości.

Niezgłoszenie się w terminie do dnia 10 kwietnia 1946 r. pociągnie za sobą odebranie przydzielonej im nieruchomości.

Kierownik Pow. Oddz. P. U. R.  
(—) K. Mogiński.

## Zawiadomienie

Dnia 31 b. m. w niedzielę o godz. 11-tej w sali Towarzystwa Wioślarskiego przy ul. Piwnej odbędzie się drugie organizacyjne zebranie Koła Studentów we Włocławku. Przybycie członków obowiązkowe. **Z a r z ą d.**

## Wezwanie

Sąd Biskupi we Włocławku wzywa Leonarda Renczkowskiego, aby dnia 10 kwietnia br. stanął się w Sądzie Biskupim w sprawie o nieważność małżeństwa z żoną swoją Janiną z Malinowskich. W razie niezgłoszenia się sprawa będzie prowadzona zaocznie. Notariusz Sądu Biskupiego.

Włocławek, dnia 28. 3. 1946 r.

KONTUARY DĘBOWE sprzedam. Wiadomość w Administracji.

OGRÓD wydzierżawię. Wiadomość w Administracji.